

Henryk Bogacki

"Spreu und Weizen", Herbert
Madinger, Wien-München 1970 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 41/2, 167

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zdaniem Straetera teologowie holenderscy twierdzą, że dla zrealizowania *aggiornamento* niemal wszystko należy w Kościele zmienić. Historyczne uwarunkowania człowieka nie pozwalają przyjmować spuścizny przeszłości jako absolutnej normy bez poddania jej stosownej interpretacji. Straeter podaje przykłady poglądów teologów holenderskich, dokumentując je obszernymi wyjątkami z ich publikacji na temat transcendencji Boga, unii hipostatycznej, grzechu pierworodnego, dogmatów maryjnych, rozwoju dogmatów itp. Wyjątki te stwarzają wrażenie całkowitego odejścia ich autorów od tradycyjnych sformułowań wiary, co Straeter przy każdej okazji skwapliwie podkreśla. W wysiłkach teologów holenderskich nie potrafi dostrzec pozytywnych stron, gdyż nie uznaje możliwości pluralizmu w teologii. Wyrwane poglądy teologów skonfrontowane z jednym systemem teologicznym nieuchronnie narzucają ujemną ocenę. Tymczasem współcześni teologowie nie tyle zastanawiają się nad możliwością pluralizmu w teologii, ile stykają się na codzień z jego faktem. Stąd wywodzą się dyskusje nad określeniem granic pluralizmu i kryterium prawowierności rozmaitych systemów teologicznych. Wywody Straetera byłyby pożyteczniejsze dla konfrontacji systemów, gdyby uwzględniały te dyskusje.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Herbert MADINGER, *Spreu und Weizen*, Wien-München 1970, Verlag Herold, s. 285.

Wielość kierunków i opinii we współczesnym Kościele powoduje niemałe zamieszanie. Nie jest łatwo zorientować się w przeróżnych prądach nurtujących dzisiejszy Kościół, a jeszcze trudniej należycie je ocenić. Kłopoty te odczuwają nie tylko świeccy, ale również teologowie. Autor pragnie dostarczyć potrzebnych wytycznych osobom, którym trudno samodzielnie dojść do oceny opinii rozpowszechnianych w Kościele. Założenia autora są więc w pełni uzasadnione, chociaż można mieć zastrzeżenia co do sposobu ich realizacji. Ze współczesnego piśmiennictwa teologicznego Madinger dokonuje dość jednostronnego wyboru zagadnień i poglądów. Słusznie piętnuje ekstremistyczne pozycje, których nie można pogodzić z treścią wiary chrześcijańskiej. Jednakże obraz podawany przez autora nie jest pełny, gdyż pozytywne i owocne kierunki w dzisiejszej teologii katolickiej nie znajdują należytego uwzględnienia. Prowadzi to do zachwiania proporcji, a książka wbrew tytułowi zajmuje się raczej „plewami” niż „pszenicą”.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Theologische Quartalschrift 150(1970) z. s. 1—186, wydaje Erich Wewel Verlag, München-Freiburg i. Br.

Najstarsze naukowe czasopismo teologiczne — „Theologische Quartalschrift” — wydaje już swój 150 tom. Redakcja rozpoczęła go zeszytem zasługującym na uwagę. Nie jest to przegląd czy krytyczna ocena dorobku pisma legitymującego się około stu tysiącami zadrukowanych stron. Właściwe przedstawienie półtorowiecznej historii kwartalnika wiąże się ściśle z dziejami teologii tego okresu, w którym jeszcze wiele punktów czeka na wyjaśnienie. Ukazała się już pewna ilość rozpraw poświęconych dorobkowi teologicznemu ośrodka tybińskiego. Niewiele interesowano się tamtejszymi stosunkami i miejscowymi warunkami, w jakich rozwijała się działalność pisma. Jubileuszowy zeszyt wprowadza bliżej w atmosferę pracy teologów tybińskich. Przedstawiono (łącznie z podobiznami) sylwetki głównych osób związanych